



„Nie jestem przygotowana na kryzys bądź wojnę”. Refleksja mieszkanki Iławy o obronie cywilnej

data aktualizacji: 2025.11.02



Czy jesteśmy przygotowani na możliwość kryzysu bądź działań zbrojnych? Warto zadać sobie to pytanie. Zrobiła to mieszkanka naszego miasta Dominika Malewicz. Oto jej przemyślenia.

Przeglądałam Facebook i wyświetlił mi się artykuł o Stowarzyszeniu „Przygotowana Iława”. Interesowałam się już trochę tematami ochrony ludności i obrony cywilnej i wiem, że bezpieczeństwo obywateli nie zależy wyłącznie od działań rządu i służb mundurowych, a **odpowiednie przygotowanie ludności cywilnej może znacząco ograniczyć chaos.**

Świadome społeczeństwo, znające procedury i gotowe do działania, stanowi pierwszą linię obrony przed zagrożeniami - zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

Czy ja, jako mieszkanka Ławy, wiem, jakie są dokładnie działania, które należy podjąć, aby przygotować się na ewentualny kryzys, wojenną eskalację lub katastrofy naturalne, czy znam konkretne kroki, które jako przedstawicielka ludności cywilnej powinnam podjąć w momencie, gdy konflikt staje się rzeczywistością, **czy jestem przygotowana? Niestety nie jestem** - dlatego też znalazłam się na spotkaniu Stowarzyszenia „Przygotowana Ława”.

W przypadku kryzysu nie wiem, czy państwo zapewni mi żywność, gdzie takie pakiety można odbierać, nie wiem, gdzie w moim mieście są miejsca czerpania wody w razie pokoju, kryzysu bądź wojny, nie wiem, jak wyglądałaby ewakuacja, nie znam sygnałów alarmowych. **A w ciągu tych 30 godzin bez wody ludzie będą ją czerpać z rzeki - tylko mnie nikt nie nauczył jej filtrować w ramach przygotowań z obrony cywilnej.**

Uważam, że w czasach pokoju największym zagrożeniem jest brak świadomości i przygotowania ludzi na możliwy kryzys. Statystyczny Polak, taki jak ja, nie wie, jakie musi mieć zapasy wody, żywności i leków. Nie wie, co ma zrobić, jeżeli rozlegną się syreny alarmowe ani jak udzielić pierwszej pomocy. Nie słyszałam o żadnych planach ewakuacji cywilów.

Jakich podstawowych informacji na czas kryzysu nie posiadałam jako obywatel?

Praktycznie żadnych. Nie wiedziałam nawet o tym, że jeśli stanie się coś niespodziewanego, to muszę mieć zapas żywności na trzy dni. Statystyczny Polak nie wie, że musimy mieć zapas wody. Statystyczny Polak nie wie, skąd w mieszkaniu wziąć wodę, kiedy ją odetną, bo ona jeszcze tam jest przez chwilę. Statystyczny Polak nie wie, jakie leki mieć w domu w zapasie. Statystyczny Polak nie wie, co to znaczy i co ma zrobić, jeśli za oknem zaczną wyc syreny. Statystyczny Polak nie wie, jak się zachować w sytuacji, w której skupione na obronie narodowej państwo nie dostarczy potrzebnych usług.

Na spotkaniach Stowarzyszenia od profesjonalistów i praktyków w działaniu w sytuacjach kryzysowych dowiedziałam się, że podstawą obrony cywilnej jest człowiek - czyli ja, ty, mój sąsiad. W czasie kryzysu z godziny na godzinę nie przyjedzie policjant, nie przyjedzie karetka w maksymalnie 30 minut, więc **warto mieć kurs pierwszej pomocy**, żeby pomóc sobie i innym osobom. Takie szkolenia i kursy powinny być organizowane dla obywateli, żeby umieli opatrywać rany, tamować krwotoki.

Tylko ile mamy dziś w Polsce osób, które mają choćby kurs pierwszej pomocy? Takie kursy nie są systemowo organizowane. Jeżeli jesteś ukierunkowany na pomaganie i zrobisz sobie taki kurs, to go masz, ale to jest niewielki odsetek społeczeństwa. W każdej sytuacji, także w czasie pokoju, pierwszym ratownikiem jest ten, kto jako pierwszy zobaczył poszkodowanego. To on ma reagować. Ale jak ma zareagować człowiek, który nigdy nie został do tego przygotowany? A poradziłby sobie, gdyby uczył się tego w ramach obrony cywilnej. A że jej nie ma, to koło niemocy się zamyka.

Umiejętności bezpośredniej pomocy mogą być o tyle ważne, że jesteśmy społeczeństwem starzejącym się, czyli takim, w którym pomocy będzie wymagać wielu ludzi. Mamy więc duży odsetek osób chorych, niezdolnych do samodzielnej egzystencji, wymagających pomocy lekarskiej czy ogólnie medycznej. I czy my w razie wojny jesteśmy przygotowani na to, aby udzielić tym ludziom pomocy? Nie. Wielu osobom starszym i chorym potrzebnych jest wielu ratowników, opiekunów. A czy mamy

jakieś ochotnicze jednostki ratownicze? Nie mamy. Nie są organizowane żadne przeszkolenia ratownicze.

Obrona cywilna ma nas nauczyć wychodzenia ze swojej strefy komfortu, kiedy jest to konieczne. A czy jako społeczeństwo jesteśmy gotowi wyjść z tej strefy komfortu, aby komuś pomóc? Czy nasze miasto jest na to przygotowane?

Pytanie, czy ci ludzie będą przygotowani do tej wielodniowej podróży. Czy będą mieć plecaki ucieczkowe z zapasami żywności, wody, leków, odzieży, źródeł ciepła - słowem tego wszystkiego, co zapewni człowiekowi względne bezpieczeństwo przynajmniej na parę dni?

Nie będą przygotowani, bo kto miałby ich do tego przygotować?

A jeśli nie będzie działał Internet, przestaną działać bankomaty? Co w takiej sytuacji?

Narzuca się tu kwestia braku prądu, przecież może dojść do blackoutów - co zrobimy, jeśli wszystkie urządzenia w domu przestaną działać? Nie wiem, gdzie mamy schrony, wiem tylko, że najmniejsza liczba schronów w Polsce znajduje się w moim województwie.

Chciałabym, żeby ludzie byli przygotowani, zorganizowani i wiedzieli, co mają robić w kryzysowych sytuacjach. Jako mieszkanka Ławy chciałabym, żeby były organizowane bezpłatne kursy i szkolenia dla mieszkańców z pierwszej pomocy, z podstaw przetrwania, z samoobrony, podstaw taktyki miejskiej i unikania zagrożeń, szkolenia w rozpoznawaniu fake newsów i dezinformacji w sytuacjach kryzysowych. Chciałabym wiedzieć, z czego powinien się składać dobrze przygotowany zestaw ewakuacyjny, z czego się składa system komunikacji awaryjnej. Mam nadzieję, że stowarzyszenia, Państwowa Straż Pożarna, Polski Czerwony Krzyż i ludzie, którzy zajmują się zarządzaniem kryzysowym, na wszystkie te pytania będą odpowiadać i są w stanie przygotować odpowiednie szkolenia dla mieszkańców Ławy i powiatu ławskiego.

Mieszkanka Ławy Dominika Malewicz

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79948-nie-jestem-przygotowana-na-kryzys-badz-wojne-refleksja-mieszkanki-ilawy-o-obronie-cywilnej>